

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 45.

W ŚRODĘ DNIA 5 CZERWCA 1799

Z Wiednia d. 29. Maja.

Do Nru: 43 tutejszey gazety wyszedł dwudziesty piąty nadzwyczajny dodatek w ten osnowie:

„Podług dwóch doniesień od Arcy Xcia Karola pod dniami 20 maja z Stockach i dnia 21 z Singen, wystany od F. M. L. Hotte jenerał Bay atakował nieprzyaciela przy Asmes, iego z tego miejsca wypart, jednę flaszę odebrał, i armatę z amunicyjnym wozem zdobył, potym szóstce iego szturmował i przy cofnieniu się iego aż ku Werdenberg go ścigał. W ściganiu tym wziął mu jeszcze jednę armatę. Nieprzyjaciel stał się znowu przy Werdenberg, i uporczywie się bronił, jednak waleczne nasze woyska wypartły go i z tego miejsca; jedna z iego kompanij została aż do 30 ludzi wyciętą. — W ten czas kiedy jenerał Bay miał polecone sobie czynienie przeciw Werdenberg, zlecit F. M. L. Hotte pułkownikowi Gavasini od Karpena regimentu, udać się ku Wallenstädt, dla opanowania iezli można drogi przez wzgórek z Werdenberg do Wallenstädt,

idący. Pułkownik ten postąpił dnia dziewiętnastego aż do Wallenstädt, i stanął o pół godziny z przodu nad leżeniem; wnet był od nieprzyaciela w większej daleko sile atakowany, który przy Flum zawsze świeże siły z boku przeciw niemu dowodził, jednak niepotrafił mu na stopę nawet ziemi odebrać. Nakoniec udało się pułkownikowi Gavasini nie wielką kolonnę na prawy bok nieprzyaciela naprowadzić, i przy nadchodzącej nocy z znaczną stratą aż do Murk go odeprzyć. — Arcy Xżę Karol dodał, iż pułkownik Gavasini dał w tej okazji nowe dowody swego męstwa i roztropności, nie dopuszczając nieprzyacielowi pomimo iego większej siły najmniejszey odnieść nad sobą korzyści. — Strata nasza w tej okazji wyosi w zabitych i rannych do 300 ludzi, w którey znajduje się 3 zabitych, a 5 rannych officyerow. — Uformowany legion z emigrantow Szwajcarskich bardzo się w pierwszej potyczce dystengwował; lud zaś wszędzie ochoczo do pospolitego ruszenia śpieszy.

” Przez tak znaczne korzyści F. M. L. Hotze, został nieprzyjaciel przymuszony do opuszczenia nie tylko okolic St. Gallen, ale i nad Reńskich Schaffhausen i Konstancyi, i cofnąc się ku Winterthur, a z tamtąd dalej nadar. Gdy F. M. L. Nauendorf to postrzegł, przeszedł zaraz z częścią swej przedniej straży za Ren, wysłał swoją lekką jazdę naprzód, dla uważenia dalszych nieprzyjaciela poruszeń, przez którą dowiedział się, że nieprzyjaciel Thur i Thos opuścił i cofnął się ku Zurich. — F. M. L. Nauendorf wysłał patrole z jazdy ku St. Gallen, dla złączenia się z postępującym z tamtąd F. M. L. Hotze. — Arcy Xzę Jmć pomknął oboz d. 21 z Stockach do Singen, i tego samego dnia w Singen główną swoją kwaterę założył.

” Jak tylko się podpułkownik Williams dowiedział, że nieprzyjaciel Reineck opuścił, natychmiast zaczął z całą swoją flotyllą około Arbon krążyć, dla czynienia nieprzyjacielowi w cofaniu przeszkody, tudzież wysłał officjera marynarki, hrabiego Fulconis, do Roschach, gdzie zabrał 8 armat różnego kalibru, 3 moździerze, wiele bombowych lawetowli, okrętowych sprzętów i amunicyi, iako też 6 niedokończonych jeszcze armatnych szalup, i to wszystko do Bregentz przewieść kazał. — Arcy Xzę Karol donosi daley d. 22 z Singen, iż podług odebranego z Roschach od podpułkownika Williams rapportu, ten że wszedł z cugiem Waldeka dragonii, który tam pod komendą porucznika Burscheid przybrł, do St. Gallen, z kąd się nieprzyjaciel niedawno był cofnął. Osadził to miasto, i zabrał tam znowu 3 armaty i 2 amunicyjne wozy. — F. M. L. Hotze donosił jeszcze Arcy Xciu Jmć, że

kapitan hrabia Leiningen od Badera, za pomocą kłtu krakiewych strzelców zabrał w Altstä ten 2 armaty, 5 amunicyjnych wozów, wiele bron i amunicyi, a generał Bay w dalszym swoim ataku przeciw Werdenberg procz powyższych 2 armat, jeszcze 2 inne armaty i 400 bronii zdobył.

” F. M. L. Nauendorf osadził już Frauenfeld i Winterthur, i wysłał podjazdy ku Zurich i Ballach. — W Disenhoffen, gdzie kazał pontonowy most rozbić, znajdowało się 9 armat, 100 bronii i zapas amunicyi. Major Morbert od jego przedniej straży, utrafił w Münsterlingen nad jeziorem Bodeńskim na nieprzyjacielską komendę, która gdy tam właśnie jeden statek od naszej flotyli przybrł i ludzi na ląd wysadził, rozpuszoną z zabranem wielu ludzi została. Komenda ta była przeznaczona do okrycia transportu artyleryi, który także od nas zdobyty został. Ten składał się z 4 armat, 1 haubicy i 1 amunicyjnego wozu. — F. M. L. Kospoth donosi Arcy Xciu Jmć, że rotmistrz Lük od 13 regimentu husarów, z rozkazu pułkownika Frenelle, uderzył na 3ci regiment husarów Francuzkich, który w obocie przy Leimen, niedaleko Heidelbergu stał, około 100 ludzi wyciął, resztę rozpruszył, wiele w niewolę zabrał i 60 koni zdobył. Z swej zaś strony nie miał tylko 1 officjera i 2 żołnierzy lekko ranionych. Arcy Xzę Jmć dał szczególniejszą zaletę tak rotmistrzowi, iako też pułkownikowi Frenelle, za ich kilkokrotne dystengowanie się.

Podług doniesienia generała jazdy Mellasa, kazał F. M. L. Ost stanowisko Pontre

moli lekkiemu batalionowi Mihanovich atakowaói obiać. Wspomniony F. M. L. Oit chwa li szczegulniey mądre i waleczne sprawienie się maiora Mihanovich, który nie tylko, że 300 ludzi mocnego nieprzyziaciela z tego miejsca wyparł, 2 armaty 17 lektyk z amunicyą i 30 ieńców zabrał, ale nadto ostatki iego aż do gor ściągł. — Dla wsparcia należycie zleceń pułkownikow Strauch i Xcia Wiktora Rohan, ponieważ nieprzyziaciel znaczną liczbę woyska pod Bellinzone ściągł, został jenerał hrabia Hohenzollern w 5 batalionow ku Chi-venna, z mocą obięcia nad całym tam korpusem komendy, postany, a jenerał Lattermann blokuje tym czasie woyska cytadelę Medyolańską. — Podług doniesienia jenerała Vukasovi h uderzyli zbrojni chtëpi w Carignano w Piemontcie blisko na 100 Francuzow i tych rozbroili. W Carmagnola to samo zrobiono, i miaio tam dwóch jenerałow nieprzyziacielskich bydz rannych, z których ieden na swoje rany umarł.

” F. M. L. hrabia Bellegarde donosi, iż dla poparcia skutecznie z swej strony działań F. M. L. Hotze, ruszył w 4 kolomny z mającym pod sobą korpusem woyska naprzod: pierwsza kolonna pod dowództwem jenerała hrabiego Nobili posła z Süs przez górę Flöla ku Tavo; druga pod F. M. L. Hadik z Pont przez Albula; trzecia pod pułkownikiem La Marseille przez górę Julien do Obersteinthal; on zaś sam z resztą woyska poszedł do Lenz. Nieprzyziaciel nigdzie wielkiego odporu nieczynił, tylko kolonna jenerała hrabiego Nobili miała między Wirthshaus i Dörfli zarąb ieden do przewycięzenia, który

gdy zdobyty został cofnął się nieprzyziaciel śpieszno; w tey okazji zabraliśmy mu 150 ludzi w niewolą, między któremi znalazł się 1 kapitan i 2 porucznikow. — F. M. L. Bellegarde dodaie z tego powodu, iż gdy już dopięty jest cel zdobycia Gryzonow, idzie teraz wspierać działania Włoskiej armii. Dla okrycia Engadinu, dla utrzymania komunikacyi z F. M. L. Hotze i innych dalszych czynności zostawił iednak pułkownika St. Julien z iego brygadą w tych okolicach. „

(Tu następują szczeguły wiadomych już z nadzwyczajnych dodatkow petyczek w dniach 14, 15 i 16 Maia przy ataku Gryzonow i Veralbergu, które Atcy Xię Karol podług obietnicy swej w 22 nadzwyczajnym dodatku, teraz przystał.)

Z Paryża d. 16. Maia.

W liście z Turynu pod d. 4 maia piszą: ” Teraz zostaiemy tu w wielkiej niepewności. Od 3 dni przybyło tu wiele ludzi z Medyolańskiego i innych okolic Włoskich, a inni udują się ztąd do Francyi. Od dwóch dni stoi tu główna kwatera. Wszystkie kosztowniejsze rzeczy wyśtano ztąd rownie iak z Medyolanu na wielu wozach do Franeyi. Przedwczorem rozpuszczono tu pogłoskę, że Francuzi ztąd wydują, że potrzeba się od rozboynikow tutejszego kraiu i Cysalpinskih, ktorych także jest wielka liczba rabunku obawiać. O godzinie 10 w wieczor nderzono jeneralny marsz i mieszkańcy musieli w oknach światło po wystawiać. Chodząły znaczne patrole, spokoyność była utrzymana. Wczoray i dziś były wszystkie sklepy pozamykane. Wczoray w wieczor ogłoszono tu odezwę kommanderującego jenerała, w której mowi: ” Narodowe

gwardye Turynu, powstańcie! Walczcie z nami dla obrony waszych domów. Nakazuję wam, abyście się uzbroili i wasze urządzenie dokończono zostało." Odezwała sprawiła w gwardyi narodowej trwożę, ponieważ ona tylko dla utrzymania porządku w mieście i dla obrony własności postanowiona była. Wszyscy tey officyrowie zgromadzili się tego rana, i oświadczyli iż nie mogą ręczyć za spokojność miasta, jeżeli gwardya z tąd oddalona zostanie. Muncypalność dała na to zaspakajające zapewnienie, iż przeznaczenie gwardyi nie będzie odmienione. Nowym komendantem naszym jest jenerał Fiorella. — Przedwczorem aresztowano tu przeszło 40 osób, naywięcey bywšzey szlachty, dla wyprowadzenia. Dzisiaj muział z tąd Kzę Carignan wyiechać. Niektóre członki muncypalności naszej uciekły.

W radzie 500 zdany był obszerny raport o skarbie, w którym wyraźnie mowiono o nierządzie i trwonieniu pieniędzy w wydziale wojskowym za ministrowstwa Scherera, które tym widocznieyszym się pokazuje, gdy armiom na wszystkich zbývá. Niedostatek w wojskowym wydziale rachowany jest do 56 mill. Berlier, który zdawał rapport, proponował aby żądano od dyrektoryatu potrzebnych objaśnień względem strwonienia pieniędzy w wydziale wojskowym za Scherera; daley proponował ustanowić nadzwyczajny fundusz od 50 mill. dla dostarczenia potrzebnych pieniędzy na dalsze prowadzenie wojny. "Jest że podobną rzeczą dowierzenia (rzekł Berlier daley) iż przed wybraniem nawet popisowych, nie rachując naszych armij w Egipcie i Hollandyi,

płacony był żołd dla armii od 437,000 ludzi? Aze wszystkich stron rozlegał się głos: Ludzi i pieniędzy! Możnasz wierzyć, iż dla uzupełnienia 68,000 jazdy nie dawno musiano się zatrudnić zakupieniem 40,000 koni? Znaydowałże się kiedy podobny nierząd? Okoliczności i potrzeby są nagłe. Masz bydź wojskowy podatek zaprowadzony? Ten rozłożony na mniemany majątek każdego, wieleby za sobą nieprzyzwoitości pociągnął. Lecz podatek gruntowy może bydź powiększony. Pomniacie właściciele, a istotniey posiadacze dobr narodowych, iż nieprzyjaciel waszey własności grozi. — Na propozycyą Berlier dekretowano potym: że aż do pokoju będzie od pensyy przenoszących 3000 fr. po 5 od sta, a od przenoszących 6000 fr. po 10 od sta potrącanie. Płace reprezentantow, dyrektorow, ministrow i dyplomatycznych naszych agentow podlegają takowemu potrącaniu. Od płacy nieprzenoszący 3000 fr. nie będzie nic odciągane. — Berlier proponował ieszcze podwyższyc taxę na drzwi i okna, podatek gruntowy, stempel na dzienniki, płace od listow, &c. Je na z tych rezolucyy została ieszcze odłożoną. Ale na te miejsce dekretowano prosić dyrektoryatu o doniesienie o sprawowaniu się ministra Scherer i o przyczynach niedostatku w wojennym wydziale.

Wczoray czytano w radzie starszych adres podpisany od 200 obywateli w Grenoble, w którym wystawiają ciążu prawodawczemu stan naszey armii we Włoszech, przypisują jenerałowi Scherer, tak za iego ministrowstwa, jako też za iego kommandy wszelkie nieszczęścia, których ta armia doznała. "Scherer (mowią w

tym adreſcie) równie niezdaty jak boia
 żliwy ukrył się w czasie b. t. w. d. 16 ger-
 minal (5 kwietnia) w wiejskiej chacie,
 i poty z niey nie wyszedł, poki jenerał
 arcylleryi, rozumiejąc, iż się w niey nie-
 przyjacielski oddział znajduje, do niey
 ognia nie kazał dawać. Tenże sam Sche-
 rer przejeżdżając przez Chambéry, dla po-
 ratowania swego zdrowia w Paryżu, tyle
 miał tchertzostwa, iż pisał do jenerała adiu-
 tanta Herdio, aby czuwał nad bezpieczeń-
 stwem jego życia, które mniemał być za-
 zagrożonym. Zkądże pochodzi, że nasze
 zwyciężkie legiony musiały się tak nagle
 bazad cofnąć, i reszta armii zbiera się
 pod Turynem? Zkądże pochodzi, że de-
 zercya tak powszechną jest, i że w 7 dy-
 wizyi nie było nawet tyle woyska, żeby
 uciekających potrafiły wstrzymać? Cze-
 musz oddalono wielu officyerow, którzy
 pod Buonapartem służyli? Zkądże pocho-
 dzi, że popisowi nie znaleźli w Medyola-
 nie ani chleba, ani innych potrzeb? Zkąd-
 że pochodzi, że jeden z Cysalpińskich dy-
 rektorow przeszedł z ministrem skarbo-
 wym z pieniędzmi rzeczypospolitey Cysal-
 pińskiej do nieprzyjaciela? Zkąd takie
 teraz usiłowanie wewnątrz nieprzyjaciół?
 Prawodawcy i Dyktorowie! głos publi-
 czny obwinia Scherera jako sprawcę wszy-
 stkich naszych klęsk, &c. . .

Podług listow z Chambéry d. 20 flo-
 real (9 maja) opuścił Moreau z swoją gło-
 wną kwaterą d. 7 Turyn, i stanął między
 Toitoną i Apenińskimi gorami, dla od-
 wroczenia nieprzyjacielskich zamiarow,
 który chcąc przeszkodzić pożądanemu od
 nas przyłączeniu się jenerała Macdonald,
 grozi naszemu lewemu skrzydłu. Garni-
 zon Turyński składa się z 12,000 ludzi z

obywatelow i Francuzkich żołnierzy. — W
 departamencie Montblanc (dawniey Sabau-
 dy) wszyscy mężczyźni od 16 do 50 lat u-
 chwycili broń dla wstrzymania nieprzyjacie-
 la. — Na Scherera ma być komisya wy-
 znaczona, aby się sprawił tak z kossen-
 dy swoiey, jako też z urzędu ministra woj-
 ny. Niektórzy znowu utrzymują, że on
 jest jenerałem inspektorem w Batawskiej
 armii od dyrektoryatu wianowany. — Ay-
 mar bywszy kommissarz w Turynie pisze
 z Chambéry pod d. 8 maja: "Musielismy
 z Francuzkami władzami, zciałem pra-
 wodawczym i dyrektoryatem Cysalpiń-
 skim za gorę Cenis się udać. Dalem ie-
 dnemu z dyrektorow i wielu Cysalpińskim
 deputowanym imieniem dyrektoryatu Fran-
 cuzkiego na wierzchołku Alpow obiad z
 iay i zasyra. Piliśmy zdrowie zwycię-
 żonego męstwa i pewnego tryumfu repu-
 blikanow." — Z południowey Fraucyi wie-
 le woyska maszeruje do armii Moreau:
 garnizony z Aix, Marsylii &c. także tam
 poszły. — W Lyonie mają się już zatrud-
 niać urządzeniem obozu. — Rozumią te-
 raz, iż przybyła niedawno Hiszpańska e-
 skadra do portu Aix, nie była przeznaczona
 do złączenia się z Bresteńską flotą, ale
 raczej do strzeżenia w nieprzytomności
 iey naszych brzegow. — Miał tu za rzecz
 pewną, iż się nasza flotta złączy z Kadyx-
 ką, dla oswożenia Małty, dla wypę-
 dzenia Anglikow z szrodziemnego morza,
 dla udania się do Egiptu i przewiezienia
 ztamtąd Buonapartego do Włoch. Mnie-
 mają tu także, iż Angielska flotta lor-
 da St. Vincent między dwa ognie przyy-
 dzie, gdyż Francuzka i Hiszpańska flotta
 mogą ją razem atakować, skoro ostatnia
 będzie miała sposobność do wyjścia. — *Eska*

dra z Fetroł wyszła tego samego dnia, kiedy nasza Bresteńska flotta, ale się z sobą minęły. — W liście jednym z Lausanny d. 9 t. m. donoszą, że insurgenci Wallisow musieli swoje stanowiska przy Sion z stratą porzucić, i że złączeni Helwetowie z Francuzami do tego miasta weszli. — Redaktor miejsci wsobie nowe opowiadzenie przez Jean Debry zaboystwa naszych posłów przy Rasztadt. Było one także w wiele prawodawczym czytane. — W Port Malo aresztowano wiele osob podeyrzanych o wywożenie żyta do Anglii. — Przy Aix znayduie się wielka banda łotrow, która morduje i rabuje. Nikt ogodziwie o w wieczor nie śmie się na drodze pokazać. — Rada starszych potwierdziła rezolucją rady 500 pozwalającą wysadzić na ląd 3000 Hiszpanow. — Profesor Denzel przybył tu z Hamburga.

Z Londynu d. 17. Maia.

Względem Bresteńskiej floty zostajemy dotąd w jednakowej niepewności. Mniemanie jednak, że ona do Kadyx poszła dla uwolnienia Hiszpańskiej floty, utrzymuje się. Spodziewamy się przeto w krotce wiadomości o morskiej bitwie z lordem St. Vincent, i pragniemy aby on był zawczasu o zbliżaniu się Francuzkiej floty uwiadomiony. Rząd nasz zdaie się dotąd tego być mniemania, że widoki Francuzow zmierzają przeciw Irlandyi, dla tego lord Bridport ma rozkaz nie opuszczania swego stanowiska pod tamtejszemi brzegami zachodniemi, poki nie odbierze pewney wiadomości o nieprzyjacielskiej flocie. Jedna nasza fregata Triton, uważała d. 9. t. m. port Bresteński i nie widziała tam tylko kilka starych okrętow. Złapano na Francuzkim luguze

przez lorda Bridport papiery, wzmiankują iż on przy Mullst pod zachodniemi brzegami krążyć miał, pokiby na dane znaki sprzyjający rybacy nieprzybyli i officyerow na brzeg z przywiezionemi depeuszami i papierami do pewnych ludzi niewysadzili, które do tego zmierzały aby bunt ciągle utrzymywac. — Do roznych mniemań względem Francuzkiej floty należy i to, że ona może być do przyładku dobrej nadziei przeznaczona; lecz tam nie potrzebowalaby być tak mocną.

Margrabia Cornwallis wydał do wszystkich officyerow rozkaz, żeby się niezwłocznie do swoich korpusow udali. Lord Bridport uwiadomił go, że w 24 listowych okrętow pod brzegi Irlandyi przybył, i uważające fregaty aż na północ od zachodu do Urris Head rozstawił, tak iż nieprzyjaciel nigdzie nie może wylądowac bez siozczenia wprzod bitwy. — Z Waterford w Irlandyi piszą, iż przy Dungaron wielki okręt nieprzyjacielski postrzeżono, i widziano powstające w gorę rakiety, które za znak z brzegow dla nieprzyjaciela wzięto. Wszyscy stanęli zaraz pod bronią i całą noc pod nią stali. Adwokat Sutton i niektórzy buntowniczy jenerałowie zostali na jednym statku do Botanybay odesłanymi. — W mieście Cork ożyli znowu buntownicy, słysząc o zbliżaniu się nieprzyjaciela, i już była uknowana zmowa do zamordowania rojalistow wkościele; ale jeden Irlandzki X. przestrzegł o tym jenerała Lake, i zaraz hersztow aresztowano. Będzie teraz sąd woyskowy na nich złożony. — Teraz poczyniono rozporządzenie, iż każde 5 liniowych okrętow będą od jednego Angielskiego admirała dowodzone; dotąd zaś mało używano admirałow.

Ministryjalne nasze pisma przywo-
dzą list z Br st d. 2 maja, w którym mie-
szczą, iż na Francuzkiej flocie, która ie-
szcze d. 9 kwietnia wyszła usiłowała, ale
na prozbę mi serków i krewnych mat-
ków, dla postawienia się w lepszym
jeszcze na morze stanie, powróciła,
znayduie się na każdym okręcie podwoy-
na liczba offyicerow morskich, którzy ma-
ją być przeznaczonemi do kommandero-
wania Hiszpańskimi okrętami. Admirał
Delmotte kommanderuje właściwie flotą,
a minister Broix zatrudnił się połączeniem
floty Hiszpańskiej z Francuzką. — Podług
ostatnich doniesień znayduie się 10 linio-
wych okrętow w Texlu pod żagle goto-
wych. D. 6 t. m. zmocnił admirał Dick-
sen północną flotę, tak że teraz wyrówna
nieprzyjacielskiej. Lord Duncan poże-
gnął się u dworu, dla udania się zaowu
na tę flotę.

Rozruchy wybuchłe na początku mar-
ca w prowincyi Filadelfii zostały całkowi-
cie uspokojone. Nim się kongres Amery-
kański rozszedł, został jeszcze prezydent
przez akt umocowany do mianowania offi-
cyerow do 24 nowych regimentow piecho-
ty, 1 strzelcow, 1 batalionu artylerystow,
i inżynierow i 3 regimentow jazdy, i że
liby do wojny przyść miało między Ame-
ryką i obcem jednym mocarstwem lub kraj-
niebezpieczeństwem wtargnienia był zagro-
żony. Dano także prezydentowi moc użycia
odwetu w pewnych przypadkach. — Liczba
kursarzy i zbroynych Amerykańskich pry-
watnych statkow wynosi teraz 365, które
razem 2783 armat wożą. Z Bostonu do-
noszą jeszcze pod dnem 19 kwietnia, iż
do pożyczki otwartej na potrzeby kraju
podpisano już 14 mill. 834,700 dollarow.

Pensylwania sama podpisała 7 mill. W
prowincyi Bostonu postanowiono znie-
nie powoli niewolnictwa: od d. 4 lipca
mają tam być murzynowie męskiej płci
od 28 lat, a kobiecey od 25 wolnością u-
darowani. — Amerykańskie fregaty Constel-
lation i insurgent zabrały przy Gwadelupie
Francuzkiego korsarza od 18 armat i 150
ludzi przez takowy podstęp: Fregaty te
rozpoczęły przy Gwadelupie tęgą na pozor
bitwę. Constellation niosła Ameryk. żł-
a Insurgent Francuzką banderę. Gdy z
Gwadelupy postrzeżono tę bitwę, wysta-
no natychmiast mniejszej Francuzkiej
fregacie na pomoc owego korsarza, który
tym sposobem dostał się w ich ręce. — W
Norfolk, Newyork i innych miejscach po-
kazał się znowu pożar.

Wiadomość o zamordowaniu dwóch
Francuzkich posłów na kongres w Rasz-
tadt, z powszechnym obrzydzeniem tu
przyjętą została. — Podług wiadomości z
Syrii od Sidney Smith został dóm Angiel-
skiego konsula, Domiani, w Jaffa, po
wzięciu od Francuzow tego miasta, przez
lud zrabowany. P. Sidney przybył o 36
godzin przedzwy do Akry niteli Francuzi,
i wysadził tam 2000 ludzi. D. 18 pokaza-
li się najpierwey Arabowie w Francuzkich
mundurach przed Akrą, których Sidney
Smith nazad odparł. Późniejsze zdarze-
nia i cofnienie się Buonapartego są już
wiadome. — De Jarmut przyprowadzają
bardzo wiele statkow chwytaných przez
północną naszą flotę. — Lord Camelford,
który niejakiego Humphreys na teatrze
skrzywdził, został zapłaceniem 500 f. s. t.
ukarany. — Bywszy jenerał Irlandzkich
buntowników Roche, został w więzieniu
nie żywy znaleziony. Domyslaią się, iż

musiał się otruć. — Powietrze tak dotąd było tu zimne, że dopiero drzewa zaczęły kwitnąć.

Z Konstantynopola d. 20. Kwietnia.

Niekontentowanie które od niejakiego czasu, anowało pomiędzy ianczarami ustąpiło miejsca wyraźniej okazanej chęci zemścić się za najsłonie Francuzów. Podarunek 100 piastrow, powiększenie płacy i innych niektórych przedmiotów, dane każdej osobie tego korpusu zrobiły tę szczęśliwą odmianę, i 30 tysięcy ianczarów do ruszenia na przeciw nieprzyjacielowi skłonili. Stosownie do danego rozkazu od Wielkiego Sułtana Aga Jaczarów, nieograniczoną w obozie nad swoim korpusem mieć będzie władzę z mocą werbowania tyle, ile za potrzebne uzna. Pomimo danej dobrowolnej ofiary 25 mill. piastrow od Melémas i ministrów, Wielki Sułtan użył i-szcze summ wielkich na tę wyprawę. Wszyscy ministrowie którzy udadzą się z armią byli dnia 14 u Porty i do stali kaftany. — Jdriś Bey kapitan okrętu Haut bord, przybył na dniu 14 z kluczami od twierdzy Korfu, które natychmiast u podnożka Tronu W. Sułtana w sposobie hołsu złożone zostały. Dnia 17 przybył znowu officyer Rusyjski wyprawiony od wice admirała Uschakow zdobytymi na nieprzyjaciela chorągiewkami. Jdriś Bey ma być mianowany kommandantem eskadry którą Porta ma wysłać dla działania wspólnie z eskadrą Kommodora Sidney Smith, eskadra ta składa się z 3 liniowych okrętów, 2 fregat 10 armatnych szalup i 2 bombardow.

Dnia 15 o godzinie 5 popołudniu pokazał się ogień w koszarach w Topoani, lecz prędkie przobycie urzędników Port. i przy tamność W. Sułtana zachęciły broniących

i wstrzymały pożar, który szczęściem nie pochłonął tylko jedno skrzydło tego ogromnego gmachu.

Z Mannheimu d. 18. Maia.

Jenerał brygady Darnaudot ogłosił tu następujące pismo:

Depesza telegraficzna d. 27. Floreal (16. maia.)

Ob. S. eyes ambasador rzeczywisty przy Królu Jmć Pruskim Dyrektorem mianowany został. Podpisano *Chappe*. Zgodną z oryginałem jenerał brygady *H. Darnaudot*.

Z Stuttgartu d. 16. Maia.

Posług ostatnich wiadomości i Szwaycaryi i Włoch, obydwie armie Francuzkie łączą się w wojostwach Włoskich; prawe skrzydło armii Masseny od źródła Renu ciągnie się przez Bellinzone do jeziora Lugano, gdzie się kończy lewe skrzydło armii Włoskiej, które się opiera o jezioro Maggiore; szronek ma w Lesia, a prawe skrzydło opiera o Tortone, Walsza, Alexandryę, ciągnąc się aż do Appenninów. Tam łączy się znowu z armią pod rozkazami jenerała Macdonald, która miała przybyć na swoje przeznaczenie około dnia 15 maia i ma zastąpić kraj Toskański, Modenski, Bononński i Ferrarski, gdy tymczasem garnizony w Florencyi, Liwornie, Civitavecchia, Neapolu, Raymie Ankonie, i legie nowych rzpłtych Włoskich resztę Włoch utrzymują.

Od brzegów Menu d. 18. Maia.

Dowiadujemy się z Ratysbony, że hrabia Görz d. 13 przybył do tego miasta. Langraff H-senkafelski zezwolił, iab upewniając, aby zamiana niewolników odbywała się w Hannau, z warunkiem aby ciż niewolnicy przez kraje jego prowadzonymi nie byli.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W B SRZODĘ DNIA 5 CZERWCA 1799.

Z Konstantynopola d. 25. Kwietnia.

Korweta Neapolitańska Lion pod rozkazami Don Gaetano Infante wyprawiona z Palermo, d. 21 b. m. przybyła do portu tutejszego. — P. Mouradgea Ousein dawniey tłumacz, a późniey minister Króla Jmć Szwedzkiego przy Porcie Ottomańskiej odbrał pozwolenie od swego dworu oddalenia się. P. König, który iuż wyjechał z Sztokolmu miejsce jego zastępować będzie w charakterze sprawującego interes. Wiadomo jest, że ten ostatni nie był przyięty od dyrektoryatu Francuzkiego, gdy Krol Jmć Szwedzki mianował go na wieysce barona Stael do Paryża.

Ministrowie Rosyyski i Angielski tudzież jenerał Angielski Keller i kilku oficerow jego wyższego sztabu przepędzili większą część dnia 22 z Wielkim Wezwrem w Kiaghel Khana. Zdaie się, że to posiedzenie nie miało innego zamiaru iak ułożyć różne plany wojskowe. Tegoż samego dnia Xzć Ipsylenty z wielką okazałością wyjechał z Konstantynopola. — Upewnili, że Bekir basza Saloniki został mianowany w czasie nie przytomności W. Wezwra Kaimakanem tey stolicy. W. Wezwr wyjeżdża zaraz po świętach Kouiban

Beyram. Utrzymuią, że jenerał Keller będzie mu towarzyszył.

Wysłaniec Beauchamp, który przez Anglikow oddany był H. Isan Beiowi komendantowi w Rodos, pozawczasay tu przybył i natychmiast do więzienia Bague odprowadzony został. — Dotąd niewiadomo iak Porta względem niego postąpi. — Pewny młody człowiek mieniący się bydź baronem Knorring mającym dobra w Inflantach nagle zniknął z tey stolicy, gdzie od nieiaki-go iuż czasu bawił. Przystany od kommodora Hood, który go odbrał na statku neutralnym uchodzącym z Egiptu, mówił, iż obieżdzał kraie Egipskie przed przybyciem do nich Francuzow; lecz różne okoliczności dały powód do gruntownych podeyrzeń, i to zniewoliło iak utrzymuią, do odesłania go do stolicy pod konwoiem ostatniego kurjera wyprawionego do Petersburga.

Z Manheimu d. 19. Maia.

Przednie stráže Francuzkie znaydujące się w Heydelberg, Lymeo i Schwetzingen, tey nocy cofnęły się ku obozowi Francuzkiemu będącemu na w. szrat z armaty oł fortocy. Jenerał Darnau lat komenderuiący przednią strażą miał dzisiaj

swoją główną kwaterę założyć w Seckenheim (o pułtory mili ztąd.)

Z Stuttgartu d. 16. Maia.

Podług listow z Eogen wielkie widać poruszenia pomiędzy wojskami korpusu Nauendorff stojącego w okolicach tego miasta. Dnia 11 kilka tysięcy ludzi udało się z Steiszlingen ku Rieslingen, a dnia 12 artylerya, która była przy Fridlingen udała się drogą z Singen ku Schafhausen. Tegoż samego dnia regimenta Schrödera i La-

scy, które od dnia 7 stały przy Singen udały się także ku Szwaycaryi. — Donoszą z Schafhausen pod dniem 9 że 2 regimenta Manfrediniego i Callenberga na dniu 8 przeszły przez to miasto z swoją artylleryą, amunicyami wojennemi i ekwipażami polowemi, i udały się między Ober i Unter Stallau w wyższą część kantonu. Do obozu tego inne woyska mają jeszcze nadeyść.

D O N I E S I E N I A.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, podaje się do publiczney wiadomości, iż na instancyą WW. Benedykta Kubeckiego, i Antoniego Morbiera opiekunow pierwszego, oraz WW. Maryanny Kubeckiey i Wincentego Laskiewicza opiekunow powtoranego małżenstwa, W. niegdy Jozefa Kubeckiego małoletnich, dworek z ogrodem w wydziale III. miasta tego, Nrem. 117 po śmierci wzwyz wspomnianego W. Kubeckiego pozostały, w summie zł. ryh. 3835 kr. 30 sądownie oszacowany, przez publiczną licytacyą d. 20 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana tu w Ratuszu Krakowskim izbie komisyonalney za gotowe pieniądze sprzedany będzie. Wszyscy zatym mający ochęć kupienia, ninieyszem obwieszczą się, iż kondycye kupna w registraturze tuteyszey przed terminem wyznaczonym widzieć, a względen kupna na terminie i miejscu wzwyz wyrażonym przybyć mogą. Dan d. 28 maia 1799.

Gellinek.

Walenty Bartsch.

Jozef Wytyszkiewicz mp.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego miasta Krak.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaje się do wiadomości, iż różne rzeczy ruchome po śmierci W. Jozefa Kubeckiego pozostałe (w kleynotach, złotych i Srebrnych rzeczach, miedzi, cynie, szklanych naczyniach, sukniach, bieliźnie, kobiercach, zwierciadłach, obrazach, drewnianych sprzętach, żelazowie, pojazdach, sprzętach skorzanych stajennych, i ianych, przez publiczną licytacyą kontynuując za gotowe pieniądze w Sukiennicach pod Nrem 2 na dniu 21 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana sprzedawane będą. Wszyscy zatym mający ochęć kupna, ninieyszem uwiadomią się, iż na wzwyz wyrażone miejsce i termin przybydzi mogą. Dan dnia 28 maia 1799

J. Gellinek.

Walenty Barstsch.

Jozef Wytyszkiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak:

Peregryn Łodziński sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krak: Galicyi zachodniey wszystkim, którym o tym wie-dzieć należy, wiadomo czynią: że Folwark Kuchery w cyrkule Kieleckim leżący małoletniego Jozefa Jaworskiego dziedziczny przez publiczną licytacyą sprzedany będzie, którego cena szacunkowa do licytacyi w summie 44,228 zł. pol 7 gr. jest ustanowiona.

Nabydzi sobie dziedzictwu tego Folwarku życzący, niech się w Forum tuteyszym dnia 21 czerwca roku idącego o godzinie 9 z rana znajdują; wolno im się zosta-

wnie warunki sprzedaży i inwentarz Folwarku rzeczonoego w tuteyszej przyezrzyzo sobie registraturze. W Krakowie dnia 3 Maja 1799.

Jozef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Koskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakow. Galieyi zachodney.

Elsner.

JP. Warzeniec Borucki, czyni wiadomo Publiczności, że na żądanie obywateli włożony na siebie obowiązek przystugi ma sobie różne podane dobra, przeznaczone wsprzedarz, w procencie puszczenia i orendy. — Rownie ma i pretendetow do posesyji wspomnianego wyrażenia, oraz gdyby sobie kto życzył summ zaciągac, i w tych dobra wypuszczac. — Aby zaś dokładniey i naydogodniey wypełniał chęci obywatelskie, uprasza izby wszesnie przed S. Janem następującym tak mowiąc dobra, kapitały iako życzący ich sobie, do niego się zgłosili, do Krakowa za Mikołajską fortkę stojącego pod Nrem: 250. Będzie iego naypierwszym celem, nayużyteczniey przystugę wypełnic. — Na pocztę J. C. Mci przesyłając wyciąg intrat, lub inwentarze dobr oddawano bydz mają franco, a tak wyżey wyrażonemu z poczty odniesione będą.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galieyi zachodniey, oznaymia tym edyktem Ur. Benedykiowi Kruszwickiemu, że adwokat Adam Ratyński iako Kurator masy Koebowskię krydalney intentowaną sobie z strony Jana Meyzneru względem likwidowania na dług masy krydalney summy 2898 zł. pol. 11 gro. z prowizyą 382 zł. pol. 28 $\frac{2}{3}$ gr. za pretensye to jest expens na reparacyą kamienicy Meyznerowska zwaney i zapłacone publiczne i mieyski podatki pod dniem 28 stycznia r. b. sprawę pod dniem 11 marca 1799 na niego zwrocił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostais lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduie się, temu patrona tuteyszego Ur. Węglińskiego ziego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sadowey rozpocznie się, i ukonczony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym koncem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: na dzień 24 czerwca r. b. sam się stawil, albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienil i podług przepisu tych srodzkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 16 Marca 1799 roku.

Jg. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cas. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galicie Occidentalis.

Dostenberg.

Przez Ces. Kr. Sąd szlachecki Krakowski Galieyi Zachodniey mocą ninieyszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od Sądu pozwolono jest, aby do ogolnie wszystkich przedtym w wojewodztwie Krakowskim ziemi Krakowskiej teraz zaś w cyrkule Krakowskim leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr po zmarłym Piotrze Wlockim zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszemi przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do 26 junii 1799 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie sadowego adwokata P. Wolickiego kuratora masy konkursowey, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą ktorego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydz żądają, okazali, ile ze po upływnieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonoego dłużnika w cyrkule znajdujących się dobr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby

im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem własności z masy domagac się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomości do dłużnika należący zabezpieczona była tak dalece, iż takosi wierzyciele, gdyby masy winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzienia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

Nakoniec końcem dobrowolnego utożenia się wierzyciele na 1 Julii 1799 zwołują się.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi
Galiciæ Occidentalis.

Elsner

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobil: Lublinensis in Regno Galliciæ Occidentalis Magico Stanislaw B. erinski medio præsentis edicti insinuat: quod nimirum super actione Magf. i Valentini Kurosz puncto Solutionis summæ 26.666 fl. pol. contra ipsum exhibita sententia hic Fori sub 30 Masi 1798 in Contumaciam ipsius in fundamento factæ Solummodo in fundo Suorum Benorum in hoc regno jacentium juxta antiquum morem admanuationis libelli actionalis prælata fuerit, ob ejus vero a bonis Suis absentiam legitime iuxta vigentes ad præsens leges ammnuari non potuerit. Cum autem ad substratas huic Regio Foro præces Jurevincientis Masci Valentini Kurosz fine obtinendæ validitatis mentionatæ Sententiæ Forum hocce obignotum ejus habitationis locum vel plane a Cæs. Reg hæreditarius Terris absentiam ipsi hic Loci degentem advocatum Josephum Fiodorowicz ipsius periculo & impendio constituerit, eidemque mox memoratu sententia sub hodierno admanuata fuerit, ideo ipse eum in finem admonetur, ut in spatio 90 dierum aut ipsemet compareat. vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris Sui adminiculu tempestive transmittat, vel denique alium quemdam Mandatarium constituat, Foroque huic denominet, quo Secus influxo illo 90 dierum spatio prolata contra ipsum initio mentionata sententia pro exoreta in vires rei judicatæ habebitur.

Ignatius Pietruski.
Franc: Vrabetz mp.
Franc: Purtscher mp.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Glicie Occidentalis.
Datum Lubitni die 28 Martii 1799.

Gungel.

Cesarsko Krolewskie Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej, oznaymia tym edyktem Panu Adamowi Rudzkiemu: że Pan Stanislaw Ozarowski u sadow tych, o zaplacenie summ 398 zł: rny 9½ gray. i 7, czer. zł. wraz z prowizyą, żatobe na niego podał i opomoc sądu ile sprawiedliuosc wymaga prosit.

Gdy zas sady te niemajac wiadomosci gdzie obiat w iny zostaię lub czy wcale w C. K. kraiaach aziedzicznych znajduie się, temuż Panu Adamowi Rudzkiemu adwokata tuteyszego Pana Niemtza, iego szkodę i iego kosztem zastępcą postanowitę, z ktorym proces ten podług orzynacy sądowcy rozpocznie się, i ukonczony będzie: on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: azebę w czasie przyzwoitym to jest: w przeciagu 9 dni sam stanął, albo czeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądem tuteyszym wymienit i podług przepisu tych srzodkow prawa używat, które do obrony swej sprawy z nayskuteczniejszye osądzi. gdyż inaczey wszelką niedo godność z zaniedbania uynikającą, samey sobie podług opiewu C. K. praw, przypisac być winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jan D. irowski.
Jan Morak

Z Rady C. K. Sadow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 8 Kwietnia 1799

Ascher.